

Jerzy Sterczyński
prof. dr hab.

Warszawa 22.05.2017 r.

Uniwersytet Muzyczny
Fryderyka Chopina w Warszawie

RECENZJA

Zlecniodawca recenzji:

Akademia Muzyczna im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu – Wydział Instrumentalny, pismo z dnia 27.02. 2017 r., zlecenie podjęte na podstawie ustawy *ustawy z dnia 14.03.2003 roku o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i i tytule w zakresie sztuki (Dz.U.Nr 65, poz. 595 z późn. zm.)*

Dotyczy:

Uchwały Rady Wydziału Instrumentalnego z dnia 13 stycznia w sprawie wszczęcia przewodu na stopień doktora sztuk muzycznych w dyscyplinie artystycznej instrumentalistyka Panu Grzegorzowi Niemczukowi i wyznaczenia promotora oraz recenzentów.

Podstawowe dane o Kandydacie:

Grzegorz Niemczuk urodził się w 1985 roku. Początki jego edukacji muzycznej to nauka w Państwowej Szkole Muzycznej w Tychach. Pierwszym nauczycielem gry na fortepianie była mgr Barbara Klikiewicz. W latach 1998- 2004 kształcił się w Zespole Państwowych Szkół Muzycznych im. Karola Szymanowskiego w Katowicach, gdzie rozwijał swoje pianistyczne umiejętności pod kierunkiem prof. Józefa Stompla (dyplom z wyróżnieniem). Od 2004 do 2009 roku studiował w Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach, pracując nadal pod opieką prof. Józefa Stompla, otrzymując również dyplom z wyróżnieniem. Otrzymane w latach 2008, 2009 i 2011 stypendium International Keyboard Institute & Festival w Mannes College w Nowym Jorku umożliwiło Panu Niemczukowi doskonalenie swojej sztuki pod kierunkiem wybitnych pianistów i pedagogów- Menahema Presslera, Philippa Entremonta, Joauina Achucarro, Jeroma Rosa, Alexandra Kobrina, Choong-Mo Kanga, Yuan Shenga. Wśród pianistycznych osobowości, z którymi zetknął się jako uczestnik kursów widnieją takie nazwiska, jak m.in. Arie Vardi, Dang Thai Son, Krystian Zimerman, Andrzej Jasiński, Piotr Paleczny, Peter Donohoe. Od 2009 opiekunem artystycznym Kandydata i jego mentorem jest wybitny pianista amerykański Jeffrey Swann. Grzegorz Niemczuk jest laureatem kilku konkursów, w tym pierwszych nagród

na VII Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym Citta di Pieve di Sacco we Włoszech (2013), Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym „2013 International Carnegie Hall Concerto Debut” w Nowym Jorku, 40 Ogólnopolskim Konkursie Pianistycznym im. Fr. Chopina w Warszawie (2010), 9 Międzynarodowym Konkursie EPTA w Waterloo (2008), 11 Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. Stefano Marizza w Trieście (2007) i 6 Śląskim Konkursie Pianistycznym w Zabrze (2003). Otrzymał także tytuł laureata „Estrady Młodych na 43 Festiwalu Pianistyki Polskiej w Słupsku i „Janet and William Schwartz Scholarship Award” w Nowym Jorku (2008). Zdobył także nagrody na innych konkursach pianistycznych, otrzymał dyplomy półfinalisty na kilku kolejnych. Przyznano mu także szereg stypendiów, w tym wspomniane stypendium International Keyboard Institute and Festival, stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Krajowego Funduszu na Rzecz Dzieci, został laureatem Programu Stypendialnego „Młoda Polska”.

W opracowanej przez Pana Niemczuka dokumentacji znajdziemy szczegółowe informacje o wszystkich nagrodach, wyróżnieniach i stypendiach. Po latach przestają one i tak mieć większe znaczenie. Weryfikuje je dorosłe życie artystyczne. Jednak warto je choć w części wymienić, bowiem są one dowodem na stały rozwój Pana Niemczuka jako młodego pianisty.

Ta „dorosła” działalność artystyczna Grzegorza Niemczuka rysuje się bardzo interesująco. Składa się na nią ponad 350 koncertów i recitali w kraju oraz 21 państwach na sześciu kontynentach. Wśród tych publicznych występów przeważają recitale solowe, udział w festiwalach, znajdziemy też koncerty z orkiestrą oraz nurt kameralistyczny- występy z instrumentalistami i wokalistami. Zaprezentowany repertuar jest dość szeroki, choć przeważają w nim utwory romantyków- oczywiście Chopina, ale także Schumanna, Liszta, Schuberta, pojawia się klasyka z Mozartem, Haydnem i Beethovenem, a z czasów późniejszych- Prokofiew i Ravel. Warto wymienić kilka sal, które znalazły się na szlaku artystycznych podróży Kandydata- Carnegie Hall Weill Recital Hall i Steinway Hall w Nowym Jorku, Teatro Sergio Cardoso w Sao Paulo, Teatro Puccini w Mediolanie, Teatro Civico w Vercelli, Palau de la Musica w Barcelonie, Muzeum Liszta w Weimarze, sale filharmoniczne w Krakowie, Wrocławiu, Warszawie.

Można więc uznać działalność artystyczną Pana Niemczuka za intensywną i bogatą, zwłaszcza w czasach, w których przestrzeń estradowa dla młodych, zdolnych muzyków jest mocno okrojona.

Grzegorz Niemczuk prowadzi też działalność pedagogiczną. Od 2011 roku jest zatrudniony na stanowisku asystenta w Instytucie Muzyki na Wydziale Artystycznym Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie, odnosząc i na tym polu pierwsze sukcesy.

OCENA PRACY DOKTORSKIEJ

Na pracę Pana Grzegorza Niemczuka składają się dwa elementy – dzieło artystyczne w postaci nagrania utrwalonego na płycie CD, zawierającego osiem utworów chińskiego kompozytora Wang Jianzhonga oraz rozprawa doktorska *Charakterystyka wybranych utworów muzyki fortepianowej Wang Jianzhonga – aspekty wykonawcze, stylistyczne oraz fakturalne*.

Zwykle jako pierwsze poddaje się ocenie dzieło artystyczne. Dla nas- artystów, praktyków, dzieło mówi o autorze więcej niż obszerna rozprawa. Jeśli bowiem doktorant ma w przyszłości kontynuować działalność pedagogiczną, to w najistotniejsze w niej jest przekazywanie tego, w co się w sztuce wierzy, co jest zbiorem pewnych priorytetów, które powinny ujawnić się w zapisanej na CD interpretacji. Jednak w tym przypadku zacznę od omówienia rozprawy.

Zaskoczył mnie wybór tematu pracy doktorskiej. Dodam, że pozytywnie. Wymyka się on przyjętym standardom pisanie o utworach czy zjawiskach znanych przynajmniej wąskiemu kręgowi specjalistów. Otwiera nowy dla nas, nieznany świat muzyki. Już samo to stanowi bezsporną wartość pracy. Odbiega też od istniejącego schematu- artysta z Azji wnika w materię muzyki europejskiej, która stanowi trzon wykonywanego na estradach repertuaru. Tutaj mamy sytuację odwrotną- pianista z naszego obszaru kulturowego próbuje zrozumieć sztukę powstałą w kulturze diametralnie odmiennej.

Zmiana kolejności w recenzji wynika głównie z roli, jaką pełni rozprawa w całej pracy doktorskiej- przygotowuje słuchacza do pełniejszego odbioru muzyki Wang Jianzhonga.

Rozdział pierwszy to podstawowe kompendium wiedzy o muzyce w Chinach na przestrzeni wieków oraz o pojawieniu się fortepianu i jego miejscu w kulturze muzycznej Chin. Rozdział drugi poświęcony jest biografii i stylistyce kompozycji Wang Jianzhonga, obfitujący w potrzebne do jej zrozumienia informacje o muzyce chińskiej oraz wpływach muzyki europejskiej na jego twórczość. W rozdziale trzecim autor poddaje analizie wybrane utwory chińskiego kompozytora. Analiza dotyczy ich budowy formalnej, faktury. Jest ona dokonana rzetelnie, z trafnie dobranymi przykładami. Rozdział czwarty to komentarz wykonawczy do utworów nagranych stanowiących dzieło artystyczne pracy doktorskiej.

Jest to najbardziej osobista część rozprawy, dotycząca rozumienia kompozytorskiego zapisu, jego interpretacji. Uwagi są przemyślane, podane w klarowny sposób. Widać, że autor dogłębnie zapoznał się z tekstem, jest przekonany do swojej wizji interpretacyjnej. Przejawia się to w użytym słownictwie. Silne przekonanie o słuszności własnych przemyśleń skutkuje nadużywaniem takich określeń jak: należy, powinien, powinno się. Cierpi na tym językowa warstwa pracy. Pewne zastrzeżenia budzi też wstęp i zawarte w nim nieporadności w formułowaniu myśli, ogólnikowość pierwszych akapitów rozdziału czwartego. Zastanawia mnie też celowość pomieszania dwóch aspektów wykonawczych – interpretacji (tak ma zabrzmieć) z elementami techniki (jak ćwiczyć, jak się poruszać na klawiaturze). Bowiem ten sam efekt można uzyskać w różny sposób, zależny od indywidualnych predyspozycji wykonawcy.

Praca jest obszerna, bardzo dobrze wyedytowana. Obszerna jest też bibliografia. Przeważają tytuły w języku angielskim, co w przypadku podjętego tematu wydaje się oczywiste i z pewnością dotarcie do nich oraz posiłkowanie się nimi w czasie pisanie nie było łatwe.

Niezależnie od wszystkich pozytywów pracy, brakuje mi w niej odpowiedzi na być może najważniejsze pytania dotyczące wykonawstwa muzyki Wang Jianzhonga. A są one

dla mnie ważne – na ile tę muzykę można traktować jako uniwersalną? Czy wykonując ją, musimy być do niej „teoretycznie” przygotowani czy też możemy pójść własnym tropem, zdając się tylko na własne rozumienie zapisu kompozytora i muzyczną intuicję? Czy, jak pisze autor na stronie 94: „Pianista wykonujący ten utwór (Liuyang River) powinien również zrozumieć, czym dla Chińczyków była muzyka wykonywana na instrumencie *guqin*.”? I czy to podejście nie stanowi bariery dla wprowadzania do repertuaru nie tylko tych utworów, ale także innych powstałych w diametralnie odmiennych kulturach? Po prostu – czy ta muzyka broni się sama, bez nadmiaru „didaskaliów” i podbudowy historyczno- teoretycznej?

Niepodjęcie tych wątków w pracy nie obniża jej wartości. To raczej wątpliwości i pewnie bardzo osobiste niedosyty autora recenzji stykającego się z takim tematem po raz pierwszy.

Nagranie będące dziełem artystycznym pracy doktorskiej Grzegorza Niemczuka zawiera następujące utwory Wang Jianzhonga: *Toccata* (1966), *The Liuyang River* (1972), *Hundreds of Birds Worshipping the Phoenix* (1973), *Colorful Clouds Chasing the Moon* (1975), *Sonatina* (1981), *Suite* (1983), *The Evening Song in the Fishing- Boat* (2006), *Capriccio* (2012).

Opanowanie takiego repertuaru (prawie 50 minut)wymagało z pewnością dużego wkładu pracy, a nagranie go sporych umiejętności. Nie przepuszczam, by doktorant mógł wcześniej wielokrotnie z nim wystąpić publicznie, co z pewnością było dużym obciążeniem w czasie samego procesu rejestracji.

Pierwsze wrażenie po wysłuchaniu interpretacji Pana Niemczuka jest pozytywne. Pianista gra swobodnie, przekaz jest czytelny. Pianista z łatwością znajduje się w poetyce, idiomie poszczególnych utworów. Ukazuje się jako wykonawca kompetentny, dobrze władający instrumentem, świadomy. Nagrany repertuar mógł zabrzmieć nieco monotennie. Tak się jednak nie stało. Pianiście udało się uwypuklić charakterystyczne cechy kompozycji. Inaczej brzmią fragmenty „impresjonistyczne”, np. *The evening song in the fishing-boat*, inaczej brzmi *Suita* o prowienienencji „neo”. Mam zresztą wrażenie, że artysta czuje się lepiej w utworach sięgających do znanych form i bliższych muzyce europejskiej. Podoba mi się użyta w nagraniu pedalizacja, bardzo czytelne frazowanie i różnice dźwiękowe, a także artykulacyjne.

Oczywiście – można znaleźć w tym wykonaniu różne niedoskonałości, np. zmiany pulsacyjne w *Toccacie* (od t. 129), *Hundred birds* (t. 121 i następne), brak organizacji w czasie – *Hundred birds*, brak pierwszej miary, przesunięcie pulsu (od t. 261), dezorientacja metryczna w wielu fragmentach *Sonatiny*. W nagraniu można wysłyszeć wiele nieprecyzyjności, zwłaszcza w drobnej fakturze, niedograń. Nieprecyzyjne są też niektóre miejsca wykonywane forte, fortissimo. Dźwięk nie jest najlepszej jakości, nieczysty i zduszony, np. fragmenty *Toccaty* (od t. 171). Przy próbie zróżnicowania utworów bądź ich części błado wypadają dwie pierwsze części *Suity- Pastorale* i *Song*, zbyt zbliżone do siebie ekspresją i gatunkiem dźwięku.

Nagranie stanowi dla artysty duże wyzwanie i jednocześnie kreuje dwa rodzaje obciążeń- profesjonalne i emocjonalne. Z jednej strony wymaga „czystej”, znakomitej pianistyki, z drugiej – tego, co najistotniejsze, czyli siły ekspresji, artystycznego przekazu. Połączenie tych dwóch przeciwstawnych światów jest niezwykle trudne. Słuchając gry Grzegorza Niemczuka, czasami odnosiłem wrażenie, że wpadł on w pułapkę profesjonalizmu przykładając większą wagę do nienaganości gry. A to spowodowało zmniejszenie swobody gry ze wszystkimi tego konsekwencjami (wyobraźnia dźwiękowa, poziom ekspresji, różnice dynamiczne). W przypadku nieznanego repertuaru działają też inne, niejako

wykluczające się elementy.

W pracy nie znalazłem niestety żadnych informacji o nagraniu. Nieznane jest miejsce, czas, marka fortepianu. Zastanawiająca jest też różnica w jakości w nagraniu ostatniego utworu- *Capriccio*. Odnosi się wrażenie jakby było dokonane w innych warunkach akustycznych na innym fortepianie. Nie jest wymogiem doktoratu załączenie profesjonalnie zrealizowanej i wydanej płyty. Ważne jest, aby doktorant zaprezentował się jako profesjonalny i kompetentny artysta. I tak jest w istocie w tym przypadku. Jednak mam wrażenie, że poziom techniczny nagrania nieco psuje jego odbiór. Mikrofony są ustawione zbyt blisko, a na to nałożony jest sztucznie wykreowany pogłos. Dźwięk fortepianu jest nieco „zduşzony”, często nieprecyzyjny, mało plastyczny, nie otwiera się w forte najlepiej brzmiąc w dynamice od mf w dół. Po prostu brzmi mało szlachetnie. Szkoda, bo odnosi się wrażenie, że doktorant nie przywiązał większej wagi do jakości technicznej nagrania.

Jak kształtuje się relacja pomiędzy nagraniem a doktorską dysertacją? Zgodnie z ideą doktoratu w sztuce te dwa elementy są ze sobą powiązane i wzajemnie się uzupełniają. Wartość pracy podnosi załączona do niej płyta zawierająca rejestrację wykładu Wang Jianzhonga oraz prawie godzinny wywiad, jaki przeprowadził z nim osobiście jej autor. Jest to jej bardzo cenny element.

Małym brakiem, być może, jest brak dyskografii, przecież utwory chińskiego kompozytora są z pewnością nagrane, a informacja o tym dałaby pewną orientację co do ich popularności i zainteresowaniu nimi pianistów.

KONKLUZJA

Pan Grzegorz Niemczuk przedstawił pracę doktorską *„Charakterystyka wybranych utworów muzyki fortepianowej Wang Jianzhonga – aspekty wykonawcze, stylistyczne oraz fakturalne”*. Należy podkreślić spójność pomiędzy obydwoma jej częściami- dysertacją i dziełem artystycznym. Oceniam je pozytywnie. Umiejętności i wiedza Pana Niemczuka pozwalają w nim widzieć artystę gotowego do prowadzenia samodzielnej pracy artystycznej i do dzielenia się swym doświadczeniem w pracy pedagogicznej.

Reasumując- Grzegorz Niemczuk rozwiązał założone zagadnienia artystyczne i spełnił bez zastrzeżeń wymagania artykułu 13 ustępu 1 Ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. Nr 65, poz.595 z późniejszymi zmianami).

Pracę oceniam pozytywnie i przyjmuję.

